

Wychodzi w Krakowie
 codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
 W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską
 monetą.
 W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20
 kr. m. k.
Przedpłata
 przyjmuje się w biurze Ekspedycji CZASU przy rogu Szcze-
 pańskiej ulicy Nr. 369.
 Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą wprost do biura
 Ekspedycji Czasu wyrażwszy na kopercie: *Przenumeracyjne
 pieniądze*

CZAS

Przyjmują się
 OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
 DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe
 rolnicze itp.
 UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
 od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8
 groszy następne po 3 grosze.
Listy
 nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych
 lub znanych korespondentów.
 Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY NA TRZECI KWARTAŁ r. 1850.

Przedpłata dziennika „Czas“ na kwartał trzeci tj. na Lipiec, Sierpień i Wrzesień wynosi wraz z Dodatkiem Literackim jak dotąd
 w Krakowie 14 złp. — 2) na prowincyi razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.
 Nadto przyjmuje się przez wzgląd na dogodność czytającej Publiczności:

- prenumeratę z prowincyi:**
 3) na ostatnie dwa miesiące III kwartału tj. na Sierpień i Wrzesień w ilości 2 złr. 52 kr. m. k. 4) na drugą połowę III kwartału tj. od 15 Sierpnia do końca Września 2 złr. 20 k. m. k. 5) na ostatni miesiąc III kwartału tj. Wrzesień 1 „ 45 „ „

prenumeratę z Krakowa:
 6) miesięczną w ilości 5 złp.
 Prenumeracyjne listy powrotne wyszczególniają aż nadto dostatecznie i ceny i czas prenumeraty. Prosimy usilnie o ścisłe zachowanie wykazanych tam warunków, jestto bowiem nietylko interessem administracyi dziennika ale i samych pp. abonentów zapewniających sobie tym sposobem nieprzerwaną i porządną przesyłkę dziennika.
 Urzędem pocztowym najmniej 10 abonamentów liczącym posyłać będziemy jak dotąd jeden egzemplarz „Czasu“ gratis.

Przegląd polityczny.

Znowu zamach popełniony na osobie królowej angielskiej; zamach niepojęty, nikczemny, oburzający. Jakiś Robert Gate, porucznik od huzarów, w chwili kiedy królowa wyjeżdżała z pałacu ks. Cambridge, uderzył ją kijem w twarz; na szczęście kapelusze ochronił królową od ciosu, tak, że tylko został ślad na czole. Mimo to, królowa prawie natychmiast sama, jedynie w towarzystwie swych dzieci pojechała do teatru. Publiczność niewiedząc jeszcze o tym niegodnym zamachu, przyjęła ją z radosnymi okrzykami; przerwano wystawę *Proroka* i trzy najświetniejsze śpiewaczki w towarzystwie orkiestry i zgromadzonej publiczności odśpiewały hymn narodowy: *God save the Queen*. Dotychczas niemożna było wy badać, co złoczyńcy było powodem do tak podłego czynu.
 Wielka, największa dyskusya, jaką od wielu lat słyszano, toczy się jeszcze w parlamencie angielskim. Z zadziwieniem i uwielbieniem patrzymy na tę walkę parlamentarnych Tytanów; wszystkiego, co ogromna znajomość rzeczy ma w sobie przekonywującego, co loika ma w sobie nieprzepatrego, dowcip i ironia kruszącego, a zapal i wysokość tonu porwijącego, wszystkiego tam użyto. Wysłuchano już dwudziestu dwóch mówców i Izba odroczyła jeszcze rozprawy na dzień następny.
 Mamy już sprawozdanie z trzech posiedzeń; dzisiaj podajemy drugie, a w niem początek skróconej mowy lorda Palmerstona. Mowa ta jest niezawodnie najznakomitszą ze wszystkich, które on miał od czasu walki o emancypacya katolików; sami jego przeciwnicy wyznają, że parlament angielski rzadko słyszał coś podobnego. Trudno bowiem, aby człowiek stanu, napastowany w każdym kroku swęj karyery z taką gwałtownością, mógł bronić honoru swego i zasad z większą godnością stanowiska, podniosłością idei, jasnością wykładu i cierpkością ironii, krwawo raniącęj przeciwników. Lord Palmerston mówił od godziny 9tej wieczór do 2ej zrana, i przez 5 godzin nie przerwano mu ani razu, chyba grzotem oklasków często powtarzającym się. Z wielkim żalem musimy poprzestać w dzienniku naszym na skróceniu tej mowy, która w dziennikach angielskich zajmuje 14 kolumn drobnym drukiem.
 Lord Palmerston nie zostawił bez odpowiedzi żadnego z owęj nieskończonej liczby zarzutów, które na niego ciskano, naprzód po dziennikach, a później w obu Izbach. Uczynił on przegląd politycznej historii europejskiej w ostatnich sześciu latach. Krok za krokiem ścigał swoich przeciwników w Szwajcaryi, Portugalii, Hiszpanii, we Włoszech, w Niemczech i ukazał wszędzie walkę polityki liberalnej angielskiej z absolutyzmem europejskim, polityki energicznej i zręcznej, dobijającej się zarówno o pokój europejski jak i wolność konstytucyjną. Oskarżano go, iż rozdmuchiwał rewolucyę — a ten punkt przynajmniej w polityce jego najślabszy, on to nazwał oszczerstwem; nam, sumiennosc każe powiedzieć, wydaje się prawdą tém bolesniejszą, że nieraz była to tylko chęć korzystania z nieszczęść drugiego.
 Ale dla tego wszystkich zasad polityki Palmerstona nie potępiamy, niemożemy potępić. W mowie swojej oświadczył, że jeżeli, jak mu zarzucają, okazał tyle surowości w Atenach, to dla tego, że nie chciał aby Anglia przyczyniła się głównie do wyrwania Grecyi z pod jarzma Turcyi, sięgawą ją naprowadzić bez obrony despotyzmowi chcącemu ją ogarnąć wpływem swym wyłącznym. Co się

Od Redakcyi.

Gdy zastrzeżona przez nas liczba prenumeratorów na Dodatek Prawniczy dotąd się nie zebrała, i jak się zdaje wcale się nie zbierze, przeto *Dodatek Prawniczy* wychodzić przestaje. — PP. prenumeratorowie, którzy już pieniądze prenumeracyjne na niego nadesłali, stósownie do życzenia będą je mieli sobie zwrócone lub wliczone na rachunek prenumeraty przyszłego kwartału. — **DODATEK ROLNICZY** tak jak był zapowiedziany, wychodzić będzie bezpłatnie.

starał się naprzód łagodnym przemówieniem wystawić włościanom nieprawność ich postępowania, lecz dodał, że jeżeli dobrowolnie bydlę swego z pastwiska nie spędzą, ujrzy się w konieczności użycia środków przymusowych. Na to odpowiedzieli mu z najgrawaniem, że jego władzy nieuznają, że go nie Cesarz przysłał, że zresztą sami wiedzą co jest słuszne a co niesłuszne, i niczyich nauk niepotrzebują. W takiej ostateczności komisarz przywołał stojący opodal oddział wojska, kazał rozpedzić zgromadzoną zgraję i bydlę z cudzego pastwiska oddalić. Zaledwie jednak zaczęto pędzić przez wieś to bydlę, wszczął się prawdziwy rozruch. Ze wszystkich chałup wybiegli włościanie z widłami, cepami itp. i uderzyli na wojsko, które dopiero dawszy ognia, kilku położywszy trupem lub raniwszy, spokojność przywrócił. Stósownie do zeznań starozakonnego o poniesionych szkodach, skazano gminę na wynagrodzenie w kwocie 1000 złr. w brzęczącej monetcie, i kilku hersztów uwięziono. Szczegóły te wiemy od naocznego świadka.

tyczy pośrednictwa francuskiego, załatwienie sporu czyni już wszelką dyskusyę nieużyteczną; dla tego lord Palmerston ograniczył się na dowiedzeniu, że działał w tej sprawie lojalnie i jak najostrożniej, aby nie dotknąć francuskiej próżności narodowej.
 Trzech mówców mówiło przed lordem Palmerston: pp. Anstey, Cochrane i lord Manners. Nieprzyjaciele lorda Palmerstona liczyli wiele na lorda Manners, który tą razą wprawdzie nie co do stanowiska, ale co do talentu, nie mało ich zawiódł. Lord Anstey oświadczył tylko, że nie będzie wotował przeciw, to jest: że się wstrzymuje. Musimy z tego powodu kilka słów powiedzieć. Powiedzieliśmy wczoraj: zwycięstwo gabinetu zdaje się być pewnem i jeszcze toż samo powtarzamy. Wszakże niektóre dzienniki londyńskie zaczynają już o tem wątpić, a to z powodu skrytej, jak mówią konspiracyi, do której przystąpił sir Robert Peel, porozumiewający się z lordem Wellingtonem. Członkowie stronnictwa, których nie można było nakłonić do głosu przeciwnego, zobowiązali się wstrzymać i to wyjaśnia oświadczenie p. Anstey. Niewierzmy dotąd, aby sir Robert Peel wbrew swęj przeszłości pełnej chwały, łącząc się z najzaciętszymi nieprzyjaciółmi i to dla obalenia gabinetu, który przez lat cztery utrzymywał, narażał w ten sposób wielką reformę ekonomiczną z którą imię jego tak ściśle jest związane.
 Zresztą choćby nawet ten spisek zwyciężył, lord John Russel postanowił nieustąpić i od parlamentu odwołać się do narodu. W takim razie będzie mógł liczyć na tych wszystkich, co zdobywszy w Anglii wolność polityczną i handlową, wdychają szczerze do dnia, w którym i inne narody będą mogły się cieszyć tą wolnością.

W dzienniku *Reichszeitung* znajdujemy szczegółowe opisanie wypadku zaszłego w Bełzcu, wsi o 6 mil od Brodów położonej. Pewien lwowski starozakonnny nabył rzeczoną wieś na własność; wszakże tamtejsi włościanie okazali wielkie z nowego właściciela niezadowolnienie, i za robotę w polu nadzwyczajnych żądali opłat. Starozakonnny przeciw nieużył służącego mu prawa przymusu (?), tylko zamówił sobie w sąsiedniej wsi robotników, którzy za dobrowolnie umówioną zapłatę potrzebne roboty wykonali. Takie postępowanie starozakonnego rozgniewało włościan niepomału i zaczęli przemyśliwać o zemście. We wsi przez starozakonnego nabytej znajduje się pastwisko, o którego posiadanie poprzedni właściciel dłuższy czas procesował się z gminą. Tymczasowo używanie pastwiska przyznane zostało właścicielowi, który takowe odstąpił nowemu nabywcy pod warunkiem, że jeżeli proces na korzyść dziedzica będzie rozstrzygnięty, starozakonnny pastwisko również zakupi. Ale włościanie z powyższych powodów na starozakonnego właściciela rozjątrzeni, spędzili bydlę swoje na rzeczony pastwisko i pomimo wszelkich perswazyj ustąpić z niego niechcieli. Starozakonnny ujrzał się w końcu zmuszony wezwać pomocy urzędu obwodowego; w skutku czego zesłany został do wsi komisarz obwodowy z asystencyą wojskową. Ten

Wiedeń 1 lipca. Wczorajsza Gazeta wiedeńska zawiera sprawozdanie finansowe z pierwszego kwartału 1850go roku. Zwyczajne dochody wynoszą 40,829,585 złr. nadzwyczajne 4,129,885 złr. mianowicie: podatki stałe 12,794,823 złr. niestałe 23,580,418, dochody z dóbr państwa, tudzież z mennicy i kopalń 1,173,162 złr., nadwyżki funduszu amortyzacyjnego 2,225,638 złr. rozmaite dochody, między któremi wynagrodzenie za koszty wojenne z Sardynii 5,185,429 złr. — Zwyczajne rozchody wynoszą 42,600,393 złr., nadzwyczajne 20,389,798 mianowicie: Procenta od długu państwa i upłaty 13,968,618 złr., dwór cesarski 1,583,828 złr., rada ministrów 28,223, ministerstwo spraw zagranicznych 341,913, spraw wewnętrz. 3,513,137, wojny 31,380,363, finansów 3,831,913, sprawiedliwości 2,172,766 złr. oświecenia 769,705, minist. handlu rzemiosł i robót publicznych 4,806,059, minis. rolnictwa i górnictwa 43,191, władz kontrolujących 544,182 złr. Z porównania dochody z rozchodami, wynika niedobór 18,021,721 złr. — Pomiędzy nadzwyczajnymi rozchodami napotykanymi rubryki: nadwyżka wydatku na siłę zbrojną (nad dawniejsze roczne maximum 55 millionów) 17,630,363 złr. reńsk. budowa kolei żelaznych 1,836,305, budowa telegrafów 34,000 złr.
 — Gazeta południowo-słowiańska donosi z Raguzy 22go b. m.: „Podróźni z głębi Turcyi przybyli, zapewniają, że Omer basza z korpusem 15,000 ludzi obozował 15go b. m. pod Pristiną, na drodze do Serajewa. Hafiz basza, który w nieszczęśliwej bitwie pod Koniah dowodził, a później piastował godność baszy Belgradu, mianowany jest w miejsce zmarłego Tahira baszy Wezyrem Bośni. Powstańcy bośnijscy już się poddają, zapewniając, że tylko przeciwko niesprawiedliwemu wezyrowi, nie zaś przeciw sułtanowi bunt podnieśli.
 — Niektóre szczegóły memoriału włoskich ludzi zaufania, w sprawie organizacyi Lombardzko-Weneckiego królestwa doszły do wiadomości publicznej. Włosi żądają w niem przedewszystkiem połączenia

w godny sposób położonemu wien zaufaniu; a wynagradzając osobom z tej zbawiennej Instytucji korzystającym, poniesione szkody prędko i rzetelnie, pochlebia sobie, iż do liczby już tak znacznej swych uczestników, nowych jeszcze zjednać sobie zdoła.

Celem ułatwienia przystąpienia do Assekuracji w Galicyi, Bukowinie i W. Księstwie Krakowskiem, ustanowione są we Lwowie u Floryana H. Singer przy ulicy Ormiańskiej pod liczb. 144, tudzież w Krakowie w Domu handlowym pod firmą Antoni Hoelzel, dwie Główne Agencye, które wszelkie zlecenia co do za-

bezpieczeń starannie i spieszenie zafatwiają i żądanych informacji, tudzież formularzy do podań w polskim lub niemieckim języku, bezpłatnie udzielają.

Dla tém większej dogodności chcących korzystać z tej assekuracji, ustanowionemi są po różnych miastach prowincyi Agenci i Podagenci, którzy również do przyjmowania podań, są przez Towarzystwo upoważnieni, a mianowicie:

Agenci: Pan Michał Perl w Tarnopolu; —

pan Ignacy Schaiter w Rzeszowie; —

pan Antoni Kasprzykiewicz w Bochni.

Pan Wilhelm Alt w Czerniowcach
„ J. Apter, w Żółkwi.
„ Grzegorz Awentowicz, w Horodence.

P o d a g e n c i :
Pan F. C. Gilatowski, w Samborze.
„ S. Goldenberg, w Dukli.
„ Jakób Grim, w Przemyslanach.

Pan Stanisław Nowakiewicz, w Jaśle.
„ Hieronim Niemcewski, w Sniatynie.
„ Michał Niemcewski, w Borszczowie.

Antoni Hoelzel w Krakowie, — Floryan H. Singer we Lwowie główni Agenci c. k. uprzyw. austr. Tow. Assekur. w Wiedniu.

W Y K A Z

wypłaconych w Galicyi, w Krakowie i na Bukowinie w roku 1849 szkód ogniowych.

1) W obwodzie Bocheńskim 150 zlr.

Jodłówka (14 stycznia) Jarosch 150 zlr.

2) W Brzeżańskim obwodzie 119 zlr. 22 kr.

Podbusz (25 maja) c. k. uprz. Azienda Assie. 119 zlr. 22 kr.

3) W Bukowińskim obwodzie 466 zlr. 59 kr.

Suczawa (27 lutego) Benjamin Lazar Rosenfeld 439 zlr. 29 kr. Suczawa (27 lutego) Nathan Steiner 27 zlr. 30 kr.

4) W Jasielskim obwodzie 8908 zlr. 56 kr.

Table with 3 columns: Location, Name, Amount. Lists various locations like Jodłówka, Niebylec, Kobyłany and amounts paid to individuals like Samuel Degen, Adalbert Latczyński, etc.

5) W Kołomyjskim obwodzie 594 zlr. 45 kr.

Chocimirz (7 marca) Scheindel Reiter 594 zlr. 45 kr.

6) W Lwowskim obwodzie 1669 zlr. 36 kr.

Gródek (16 czerwca) P. Blicharski 1202 zlr. 30 kr. Lwów (20 lipca) Jędrzej Górski 238 zlr. 5 kr.
Sokolniki (13 sierpnia) Dr. Ignacy Szymonowicz 185 " 58 "

7) W Przemyskim obwodzie 2204 zlr. 28 kr.

Jaxmanice (17 marca) August Grabowski 112 zlr. 30 kr. Chotynice (25 marca) Valenti Wiktor 344 zlr. 4 kr.
Wola Malnowska (14 paźd.) c. k. uprz. Assie. Gen. 974 " 4 " Zrotowice (17 października) " 288 zlr. 45 kr.
Chotynice (25 marca) Simon Sołtyk 383 " 40 " Wola Malnowska (14 paźd.) c. k. uprz. Assie. Gen. 974 " 4 " Nowina (26 października) Jakób Stramer 101 " 29 "

8) W Rzeszowskim obwodzie 1920 zlr. 16 kr.

Pobidno (1 stycznia) Karoliny Letowskiego spadk. 910 zlr. — kr. Chmielów (7 lutego) Hrabia Schafgotsche 37 zlr. 30 kr.
Głogow (22 ") Fr. Magiela 140 — — — Sendziszów (6 kwietnia) Izaak Feniger 312 " 46 " Sendziszów (6 kwietnia) Jakób Lew 20 zlr. — kr.
Rzeszów (29 ") Ludwik Oberländer 300 — — — Sendziszów (27 maja) J. Magierowski 300 — — —

9) W Samborskim obwodzie 4180 zlr. 48 kr.

Podbusz (17 stycznia) Jan Eberbach 161 zlr. 46 kr. Ortyńce (25 czerwca) Jan Ortyński 51 zlr. 15 kr.
Chyrow (8 kwietnia) Jan Obst 533 — 20 — Chodorowce (16 lipca) Waler. H. Tarnawski 417 — 45 — Sokolniki (19 grudnia) Jan Dybowski 3016 zlr. 42 kr.

10) W Sandeckim obwodzie 372 zlr. 37 kr.

Zborowice (20 kwietnia) c. k. uprzywilejowana Azienda Assie. 372 zlr. 37 kr.

11) W Sanockim obwodzie 12224 zlr. 1 kr.

Table with 3 columns: Location, Name, Amount. Lists locations like Wankowa, Ruskie, Hulskie and amounts paid to individuals like Aron Felder, Leib Stark, etc.

12) W Stanisławowskim obwodzie 346 zlr. 58 kr.

Komorow (20 kwietnia) c. k. uprzyw. Aziend. Assie. 46 zlr. 58 kr.

13) W Stryjskim obwodzie 518 zlr. 52 kr.

Żydzaczow (19 lutego) Send. Labin 75 zlr. — kr. Dothe (25 marca) c. k. uprzyw. Assie. Gen. 431 zlr. 22 kr.
Zawadka (10 grudnia) c. k. Aziend. Assie. 12 zlr. 30 kr.

14) W Tarnopolskim obwodzie 820 zlr.

Tarnopol (8-9 czerwca) Lazar Karmin 820 zlr. — kr.

15) W Tarnowskim obwodzie 1050 zlr.

Machowa (12 lutego) c. k. uprzyw. Assie. Gen. 900 zlr. — kr. Bagicienica (9 października) Eisig Stern 150 zlr. — kr.

16) W Wadowickim obwodzie 2042 zlr. 26 kr.

Babice (15 lipca) Nathan Thiebers spadkob. 552 zlr. 6 kr. Lipnik (15 listopada) Georg Thomke 1490 zlr. 20 kr.

17) W Złoczowskim obwodzie 22298 zlr. 17 kr.

Table with 3 columns: Location, Name, Amount. Lists various locations like Brody and amounts paid to individuals like Hausner i Violand, B. A. Segala, etc.

18) W Żółkiewskim obwodzie 6857 zlr. 9 kr.

Tartaków (20 lutego) Samuel Kranz 10 zlr. — kr. Łukawiec (22 kwietnia) Jos. Katz 136 zlr. — kr.
Cielęż (26 marca) Lippe Form 800 " 30 " " " X. biskup Wierzholejski 3146 " 54 "
" " Henryk Obertyński 1200 " 45 " Żółkiew (2 czerwca) Abr. Roth 915 " — "
" " " " 20 " — "

19) W wielkiem Księstwie Krakowskiem 491 zlr. 31 kr.

Bielany (4 maja) c. k. uprzyw. Assie. Gen. 217 zlr. 46 kr. Rudawa (15 maja) X. biskup Łętowski 273 zlr. 45 kr.

R e k a p i t u l a c y a.

Summary table with 2 columns: Obwodzie (District) and Kwota (Amount). Lists amounts for various districts like Bocheńskim, Brzeżańskim, Bukowińskim, etc.